

„Biali terroryści” w RPA knują przeciw państwu

29 września 2022

Południowoafrykańskie media donoszą o skazaniu na podwójne dożywocie oraz dodatkowe 21 lat więzienia białego „spiskowca i terrorysty”, który rzekomo planował zakrojone na szeroką skalę ataki terrorystyczne mające na celu obalenie rządu oraz uśmiercenie dużej liczby czarnych mieszkańców RPA z pomocą broni biologicznej. Jak podają lokalne media oraz Associated Press, 63-letni pastor Harry Johannes Knoesen, który przewodzić miał enigmatycznej organizacji o nazwie Narodowy Chrześcijański Ruch Oporu, poszukiwał informacji na temat broni biologicznej, możliwości zatrucia wody oraz rekrutowania ludzi chętnych do przeprowadzenia takowych ataków.



Prokuratorzy twierdzą, że oskarżony miał „prowadzić rozmowy na ten temat” proponując zatrucie zbiorników dostarczających wodę dla nieopisanych bliżej czarnych osiedli. Dodają przy tym, że rzekomi „członkowie grupy Knoesena” złożyli obciążające go zeznania oraz, że są oni więzieni za „podobne przestępstwa”, jednak media opisujące te rewelacje nie przytaczają konkretnych historii z tym związanych.

Cytowani przez tamtejsze portale głównego nurtu oskarżyciele twierdzą, że „działania Knoesena motywowane były skrajnym poglądami rasowymi”, dodając, że miał argumentować je religijnie i wskazywać, że biali powinni odzyskać RPA.

Jak twierdzi rzecznik prokuratury Monica Nyuswa, by osiągnąć ten cel Knoesen chciał rzekomo zaatakować nie tylko czarnych obywateli ale także instytucje państwowe, głównie wojskowe i policyjne.

Wszystkie te plany, łącznie z rekrutacją chętnych do ich

wdrożenia w życie, miały być omawiane na internetowych portalach społecznościowych, gdzie szukać miał, chętnych do przyłączenia się do akcji, żołnierzy i policjantów. Tam też miał chwalić się swoimi umiejętnościami przygotowywania materiałów wybuchowych. Knoesen był aresztowany za nielegalne posiadanie broni palnej i skazany za ten czyn w Middelburgu, miasteczku w prowincji Mpumalanga. Omawiane akty terroryzmu miały być planowane w okresie od grudnia 2018 do listopada 2019 roku.

Informację o zaskakująco wysokim wymiarze kary (jak na sprawę opartą o zeznania więźniów oraz rozmowy internetowe, jak wynika z zaprezentowanych publiczności informacji), zasądzonej przez sąd w prowincji Mpumalanga, znajdujemy w dniu 28 września na portalu Times Live będącym drugim co do wielkości portalem w RPA, który w wersji papierowej ukazuje się jako Sunday Times a jego internetowa wersja dedykowana jest także czytelnikom zagranicznym. Portal nie opisuje sprawy zbyt szczegółowo, przytacza za to porównania przywoływane kilka miesięcy wcześniej przez Associated Press.

Chodzi o porównanie do działalności radykalnej burskiej organizacji Boeremag (pol. Burska Siła), która wsławiła się radykalną działalnością na rzecz przywrócenia rządów białych w RPA w pierwszych latach po obaleniu apartheidu i przejęciu władzy przez komunistów z Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) oraz koalicyjnej Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej (SACP). Boeremag była grupą marginalną w porównaniu do innych działających w tym okresie organizacji, lecz nie stroniącą od przemocy, podobnie jak jej czarni przeciwnicy, którzy w 1994 roku przez tzw. społeczność międzynarodową zaakceptowani zostali jako „demokraci”. Jej członkowie oskarżeni byli także o próbę siłowego obalenia nowych władz, które zarzuciły im również udział w podłożeniu ośmiu ładunków wybuchowych w Soweto w 2002 roku, których celami były m.in. meczet i świątynia buddyjska. Organizacja ta, łączona z ideologią Christian Identity (radykalną wersją

tw. brytyjskiego izraelizmu), która miała swoich radykalnych zwolenników w USA, nie była w żaden znaczący sposób reprezentatywna dla społeczności burskiej odwołującej się głównie do kalwinizmu a nawet jej radykalnych ruchów.

Członkowie Boeremag (22 osoby) zostali oskarżeni o terroryzm, zdradę stanu etc. (sześciu zostało uniewinnionych), po perypetiach sądowych na kary od 5 do 35 lat więzienia skazanych zostało za morderstwo, spisek, produkcję i detonację ładunków wybuchowych. Najwyższą karę otrzymał, dopiero w 2013 roku Mike du Toit, mający odpowiadać rzekomo za planowane zabójstwo komunistycznego terrorysty, a następnie prezydenta RPA, Nelsona Mandeli. Ten radykalny przykład przykład przytaczany przez media z pewnością nie jest przypadkowy w opisywanej sprawie, ale może być wyjątkowo przydatny propagandowo.

„Zaskakującym przeoczeniem” w porównaniach serwowanych przez opisywane portale może być pominięcie działającej, masowej i mającej parlamentarną reprezentację organizacji / partii radykalnych, komunistycznych działaczy czyli Bojowników Wolności Gospodarczej (EFF – Economic Freedom Fighters) pod przywództwem Juliusa Malemy, których działalność, w przeciwieństwie do marginalnej grupki radykałów rzekomo posługujących się internetem do planowania masowych zabójstw, ma realny wpływ na sytuację polityczną w RPA i której wezwania rzeczywiście odbijają się od lat już autentycznymi i liczonymi w tysiącach zbrodniach na białych mieszkańcach tego kraju. Organizacja ta wzywa do wysiedlenia białych, odbierania im majątku, prowadzi aktywną działalność na rzecz dyskryminacji społeczności burskiej na różnych płaszczyznach (w tym edukacyjnej i pracowniczej) a na swoich wiecach do dziś śpiewa tłumnie „Zabić farmera, zabić Bura” (co wyrokiem południowoafrykańskiego sądu z sierpnia 2022 roku uznane zostało za dopuszczalne; anulowano tym samym wyrok z roku 2011 uznający tego typu slogany za mowę nienawiści wobec białych w sprawie z powództwa burskiej organizacji AfriForum).

Na podstawie: TimesLive.co.za, APnews.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)